

Milei ostro potraktował organizatorów protestów

24 grudnia 2023

Organizatorzy protestu przeciwko rządowi prezydenta Javiera Milei, który zwołano w Buenos Aires na poświęconą środę, będą musieli pokryć koszty związane z mobilizacją sił bezpieczeństwa – poinformował rzecznik prezydenta.

https://www.youtube.com/shorts/PWJAppUGa_0

Koszt wydatków, obejmujących mobilizację czterech rodzajów sił bezpieczeństwa – policji federalnej, policji miejskiej, policji lotniskowej i żandarmerii – oszacowano na 60 milionów peso, czyli około 73 000 dolarów.

Taki rachunek to efekt nowej ustawy, która nakazuje organizatorom demonstracji „wzięcia odpowiedzialności za wydatki, które ponoszą z podatków wszyscy obywatele” – dodał rzecznik prezydencki Manuel Adorni.

Dojście do władzy prezydenta-libertarianina Milei spowodowało, że natychmiast po objęciu w grudniu przez niego urzędu, na ulice zaczęli wychodzić związkowcy, lewica, beneficjenci etatyzmu. Rząd zapowiadał, że koszty manifestacji zaczną ponosić organizatorzy.

Lewicy nie podoba się program oszczędnościowy rządu, prywatyzacja, „deperonizacja” systemu i liberalne reformy ekonomiczne. Opozycja już zaczyna mówić o „dyktaturze”.

Minister bezpieczeństwa Patricia Bullrich zapowiada, że użycie sił bezpieczeństwa będzie „niezbędnie minimalne, ale proporcjonalne do zagrożeń”. Nie widzi też powodu, by za spokój na ulicach miał płacić budżet.

Autorstwo: BD

Na podstawie: AFP, „Le Figaro”

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)